

No. 201

XXIX r.
istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 4.20 gr.
Dla reb. 3.70 gr.
Czas. do dom. 35 gr.
Z przes. poczt.
Mies. z dod. ilust. 5.20 gr.
Poza kadzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11-12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota dnia 24 lipca 1926 r.

W odmęcie szpiegowskiego zalewu. Niemcy finansują akcję szpiegowską. Działalność oficerów niemieckich.

Kraków 23-7 (Tel. wł.)

OSTATNIO WYKRYTA APERA SZPIEGOWSKA JEST JEDNĄ Z NAJWIĘKSZYCH, JAKIE ZDARZYŁY SIĘ PO WOJNIE W CAŁEJ EUROPIE. GŁÓWNYM OGNISKIEM SZPIEGOWSKIM, GDZIE ZBIEGAŁY SIĘ WSZYSTKIE NICI, BYŁ BERLIN, MIMO, ŻE WEDŁUG TRAKTATU WERSAŁSKIEGO, NIEMCY MIAŁY ZABRONIONE PROWADZENIE WYWIADU W PAŃSTWACH SUKCESYJNYCH.

BIURO CENTRALI SZPIEGOWSKIEJ BYŁA NA WILENDSTRASSE 42 W DZIELNICY SCHOENHAUSEN W BERLINIE GDZIE OGNISKUJĄ SIĘ EMIGRACI, I GDZIE MIESZCZA SIĘ REDAKCJE PISM TYCH EMIGRANTÓW. W AKCJI SZPIEGOWSKIEJ ODGRYWAŁ DUŻĄ ROLĘ OFICER SZTABU GENERALNEGO NIEMIECKIEGO KUNISCHE, KTÓRY WYSTĘPOWAŁ WŚRÓD UKRAJŃCÓW POD PSEUDONIMEM „ZAREMBA“.

KUNISCHE, ZARÓWNO JAK I INNI OFICEROWIE SZTABU NIEMIECKIEGO PRZENIKALI NA TEREN POLSKI I TUTAJ UTRZYMYWALI ŚCISŁE SZPIEGOWSKIE STOSUNKI Z UKRAJŃCAMI. UKRAJŃSKA ORGANIZACJA „U.N.D.O.“ (UKRAJŃSKA NARODOWO-DEMOKRATYCZNA ORGANIZACJA), JAK WYNIKA ZE ŚLEDZTWA, ZBIERAŁA MATERJAŁ I DOKUMENTY I DOSTARCZAŁA JE BERLIŃSKIM WYŚLANNIKOM.

BERLIŃSKA CENTRALA HOJNIE WYNAGRADZAŁA U.N.D.O. ŚWIADCZY O TEM FAKT, ŻE ORGANIZACJA TA DOTYCHCZAS BARDZO BIED-

NA, WYDAŁA NA WYBORY 30 TYS. ZŁOTYCH, POCHODZĄCYCH ZE ŹRÓDŁA NIEMIECKIEGO. U.N.D.O., GDY JEJ STAWIANO ZARZUT CO DO POCZĄTKU TYCH PIENIEDZY, NIE ZAPRZECZYŁA.

Kraków 23-7 (Tel. wł.)

NAJWAŻNIEJSZE BIURA I NAJGŁÓWNIJSZE NICI AKCJI SZPIEGOWSKIEJ, ZBIEGAŁY SIĘ W KRAKOWIE. DRUGIM, CO DO WAŻNOŚCI, BYŁ PRZEMYSŁ, TRZECIM LWÓW.

SZPIEGOWIE NIE MIAŁI SWOJODZIELNEJ DZIAŁALNOŚCI W LWOWIE, GDYŻ TAM ZWRÓCONA JEST SIŁNIEJSZA UWAGA NA AKCJĘ SZPIEGOWSKĄ UKRAJŃSKĄ, NIŻ W KRAKOWIE. UTRUDNIAŁO TO OCZYWIŚCIE ROBOTĘ SZPIEGÓW, KTÓRZY PRZENIEŚLI SIĘ DO KRAKOWA ZE SWOIM SZTABEM. W ZWIĄZKU Z TEM ARESZTOWANO ZNOWU 8 OSÓB W KRAKOWIE. ADWOKACI UKRAJŃSCY TŁUMNIE PRZYJECHALI DO KRAKOWA, ABY INTERWENJOWAĆ W SPRAWIE SWOICH KLIENTÓW.

Kraków 23-7 (Tel. wł.)

W KRAKOWIE, PRZEMYSŁU I LWOWIE ŚLEDZTWO WYKRYŁO W CZASIE REWIZYJ PLANU MOBILIZACYJNE PRAWIE WSZYSTKICH DOKUMENTÓW, TAJNE ROZKAZY, APARATY FOTOGRAFICZNE NOWEGO TYPU, UŻYWANE OD NIEDAWNA NA PRZEZ RZĄD NIEMIECKI, A ŚWIADCZĄCE NIEMNIE, ŻE ZOSTAŁY DOSTARCZONE Z BERLINA, WIELE BRONI PALNEJ I MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

ZNALEZIONO RÓWNIEŻ W PRYWATNYCH MIESZKANIACH WIELE WALUT ZAGRANICZNYCH ŚWIADCZĄCYCH, ŻE RACHUNKI Z FUNDUSZU DYSPOZYCYJNEGO DLA ROBOTY SZPIEGOWSKIEJ NIE BYŁY ZDAWANE ZBYT SKRUPULATNIE.

Kraków 23-7 (Tel. wł.)

W ZWIĄZKU Z DOKONANAMI ARESZTOWANIAMI ZAPANOWAŁO WŚRÓD SPOŁECZEŃSTWA RUSKIEGO WIELKIE ZDENERWOWANIE.

O wydzierzawiony monopol zapalczany.

Kogo chciałby ukarać poseł Wyrzykowski.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Warszawa 23-7

Dzisiaj odbyła się posiedzenie komisji specjalnej, powołanej do zbadania sprawy wydzierzawienia monopolu zapalczanego w Polsce.

Sprawę referował poseł Wyrzykowski („Wyzwolenie“).

W referacie swoim przedstawił poseł Wyrzykowski, że sposób zawarcia tej umowy jest nad wyraz szkodliwy dla Państwa, gdyż same objekty fabryczne, oddane w dzierżawę, wynoszą znacznie więcej, według oceny komisji rzeczoznawczych wojewódzkich, niż ekwiwalent dzierżawców monopolu.

Poseł Wyrzykowski (zagrażał przeciwnik b. premiera Grabskiego) stawia następujący wniosek:

Po pierwsze — postawić b. premiera i ministra skarbu, p. Wł. Grabskiego, w stan

oskarżenia, przed Trybunał Stanu pod zarzutem zawarcia szkodliwej dla Państwa i społeczeństwa umowy dzierżawnej w sprawie monopolu zapalczanego.

Po wtóre — pociągnąć do odpowiedzialności wszystkich urzędników państwowych, którzy wzięli udział w zawieraniu umowy.

Po trzecie — poddać umowę dzierżawną w sprawie monopolu zapalczanego ocenie biegłych rzeczoznawców, celem ewentualnego zrewidowania tej umowy.

Posiedzenia wspomnianej komisji odbyły się dnia 20, 21 i 23 b. m. Następne posiedzenie odbędzie się w dniu 30 b. m., Ze względu na to, iż przebieg jego zapowiada się nadzwyczaj ciekawie, wszystkie stronnictwa wezwały swych przedstawicieli do wzięcia udziału w tej konferencji.

Kino Dom Ludowy.

D z i ś. D z i ś.
Kiedy kobieta zdradza męża

potężny dramat w 6 aktach
W rolach głównych biorą udział 5975

K. Niewiarowska, Modzelewska
I. Węgrzyn.

Cena miejsc na wszystkie przedstawienia
i we wszystkie dni
I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dnia 20 lipca r. b.

Dla dorosłych „Scaramouche“ Dla do-
rosłych

Dramat w 9 cz. osnuty na tie pow. R. Sabatlniego

Dla młodych „Na dymie wulkanie“ 5978
12 aktów p. t. Podróż naokoło świata.

Rząd „Jedności Narodowej”. Poincare sformował gabinet.

Lista członków nowego rządu.

Paryz, 23-7 (aw)

Nieoczekiwane trudności, jakie wyłoniły się w ostatniej chwili wskutek zajęcia opozycyjnego stanowiska przez radykałów, radykalnych socjalistów i, poniekąd, przez stronnictwa prawicowe, zostały dzięki energii Poincarego usunięte.

Poincare zdołał pokonać przeciwnictwa. Po kilkakrotnych naradach z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań udał się o godz. 1 min. 30 do prezydenta republiki, przedstawiając mu listę stworzonego przez się gabinetu.

Gabinet ten przedstawia się następująco:

Poincare — prezes gabinetu, finanse i odbudowa,

Briand — sprawy zagraniczne,

Perrier — kolonie.

Barthou — sprawiedliwość oraz Alzacja i Lotaryngja,

Leygues — marynarka,

Sarraut — sprawy wewnętrzne,

Bokanowski — handel,

Tardieu — roboty publiczne

Painleve — wojna,

Herriot — oświata,

Queuille — rolnictwo,

Fallieres — praca,

Maun — emerytury.

Paryz, 23-7 (aw)

Dziś o godz. 3 po południu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Ministrów.

Wieczorem przedstawi Poincare gabi-

net swój prezydentowi Doumergue'owi.

Przed Izba przedstawi się gabinet we wtorek, dnia 27 b. m.

Paryz 23-7 (pań)

„Matin“ ogłasza dzisiaj na naczelnym miejscu odezwę, wzywającą wszystkich Francuzów, zwolenników ładu, aby w każdej prowincji w każdym mieście tworzyli Ligę, której zadaniem byłoby przypomnienie parlamentowi jego obowiązków, a w razie potrzeby — narzucanie mu ich.

Paryz, 23-7 (aw)

Świadomość tego, iż Poincare tworzy gabinet, wpłynęła na kształtowanie się kursu franka francuskiego nadzwyczaj dodatnio.

Już w godzinach rannych za jeden funt szterlingów płacono tylko 214 i pół franka, za dolara — 44 franki. W godzinach popołudniowych, kiedy utworzenie gabinetu przez Poincarego stało się faktem dokonanym, funt szterlingów spadł do 209 franków za jednostkę.

Wczorajsze posiedzenie Senatu. Izba przyjęła cały szereg ustaw.

Zmiana prawa małżeńskiego.

Warszawa 23-7 (pań)

Po referacie SEN. LUBIŃSKIEGO (ZLN.) przyjęto bez zmian projekt ustawy o przystąpieniu Polski do konwencji Czerwonego Krzyża.

SENATOR SZARSKI (CH. N.) zreferował nowelę do ustawy o upoważnienie ministra skarbu do regulowania obrotu pieniężnego z krajami zagranicznymi oraz obrotu obcymi walutami.

SENATOR KRZYŻANOWSKI (KLUB PRACY) wyraża zdanie, że powinno się ograniczyć możność zawierania umów w obcej walucie tylko do tych wypadków, kiedy umowa jest zawarta z cudzoziemcem.

SENATOR SZERESZEWSKI (K. Z.) uważa, że represje w sprawie obrotu obcą walutą nie prowadzą do niczego.

Ustawę przyjęto bez zmian.

Następnie SEN. KRZYŻANOWSKI (KLUB PRACY) zreferował ustawę o podatku od lokali. Ustawa ta zastępuje jednym podatkiem 3 dotych-

czasowe i obniża ogólną sumę z 35 na 8 proc. podstawowego komornego.

W głosowaniu przyjęto całą ustawę.

SEN. BALIŃSKI (ZLN) zreferował projekt ustawy karno-skarbowej.

Ustawę, przyjęto w brzmieniu, zaproponowanym przez Komisję.

Dalej przyjęto ustawę o pożyczce dolarowej, w związku z wydzierżawieniem monopolu zapalczanego, z tą zmianą, że minister Skarbu będzie mógł spłacić tę pożyczkę obligacjami państwowymi w liczbie 20 rocznie, względnie 40 w ratach półrocznych, po 20.

Na tem przerwano obrady i zarządzono przerwę obiadową.

Po przerwie przyjęto bez zmian projekt ustawy o zasiłkach dla osób, którym niemieckie instytucje wstrzymały renty z tytułu ubezpieczeń tych. Przyjęto również rezolucję rewansową, która głosi, że wobec tego, iż rząd niemiecki nie wypłaca rent i zasiłków należnych obywatelom państwa polskiego — Senat wzywa rząd do wstrzymania wypłacania tychże obywatelom państwa niemieckiego do czasu uregulowania tej sprawy, w prowadzonych rokowaniach.

Bez zmian przyjęto nowelę do ustawy o szkołach akademickich. Następnie SEN. BALIŃSKI o-mówił wniosek senatora Thuliego o ustanowieniu noweli do prawa małżeńskiego z roku 1836, obowiązującego w byłej Kongresówce.

Wniosek sen. Thulie domaga się zmian prawa małżeńskiego w tym sensie, aby przy małżeństwach mieszanych rozwiązanie małżeństwa zależało od władzy, która dawała ślub, a nie od tego, do jakiego wyznania należy strona pozwana. Druga rezolucja sen. Thulie zmierza do uchylecia artykułu prawa małżeńskiego z roku 1836, który uprzywilejowuje wyznanie prawosławne. Obie rezolucje uchwalono.

SEN. JAGKOWSKI referował ustawę o nieuczciwej konkurencji Komisja senacka wniosła, aby przywrócone artykuł, któryby dawał rządowi moc nakazu, aby pewne towary w handlu detalicznym sprzedawane były w przepisanych jedynie ilościach.

SEN. ADELMANN zgłosił poprawkę, według której nie „ażby pewne towary w handlu detalicznym musiały być sprzedawane w oznaczonych jednostkach“, a tylko „ażby fabryki dostarczały ich w tych jednostkach“. Ustawę przyjęto z poprawkami komisji oraz z poprawkami sen. Adelmanna.

Miała nastąpić dyskusja nad interpelacją w sprawie postępowania inspektora policji państwowej Łukomskiego, prokuratora przy sądzie apelacyjnym Maliny.

Na wniosek sen. RYMLA (KOŁO ŻYD.) odesłano cały materiał do Komisji prawniczej, której rząd ma dać wyjaśnienia. Na tem porządek dzienny wyczerpano. Następne posiedzenie dnia 30 bm. o godz. 10 rano.

Wolno czy nie wolno?

W sprawie sekwestru wkładów pieniężnych w P. K. O.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Warszawa 23-7

W związku z wiadomością o nakładaniu aresztu przez sekwestratorów skarbowych na wkłady pieniężne, przedewszystkiem w P. K. O. ministerstwo skarbu komunikuje nam, że specjalnej ustawy czy rozporządzenia w tej sprawie nie wydawano, jednakże na zasadzie paragr. 2 art. 16 instrukcji o ściąganiu przez egzekucyjne władze skarbowe podat-

ków należnych państwu z wkładów danego obywatela mówi, iż podnoszenie wkładów w kasach państwowych za niespłacone podatki jest dopuszczalne. Od podnoszenia w ten sposób wkładów wolne są jedynie: książeczki oszczędnościowe P.K.O. do wysokości 2,500 złotych, oraz wkłady oszczędnościowe w oszczędnościowych kasach gminnych w b. Kongresówce.

Olbrzymi pożar lasów.

Paniczna ucieczka ludności z zagrożonych okolic.

Montreal 23-7

Olbrzymi pożar lasów w prowincji kanadyjskiej Alberta i angielskiej Kolumbii „wa nadal, wykazując tendencję do rozszerzania się w kierunku południowo-zachodnim. Ostatnio podjęte przez rząd kanadyjski ener-

giczne środki, mające na celu słumienie pożaru, nie dały dotychczas rezultatu. Ludność osiedli, znajdujących się w pobliżu lasów, w panice uciekła. Rząd zarządzi prawdopodobnie zrobienie wielkich przekopów.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju”)
Warszawa 23-7.

Na zjazd legionistów

Na zjazd legionistów w Kielcach na dzień 8 burski Marsz. Piłsudski wygłosi odczyt. Na kolejach Marsz. Piłsudski wygłosi odczyt. Na kolejach jak na wszystkie zjazdy legionowe będą 66 proc. zniżki.

Skasowani attaches wojskowi.

Rada ministrów przyjęła wniosek nagły ministra spraw zagranicznych, p. Zaleskiego, uzgodniony z opinją marsz. Piłsudskiego w sprawie skasowania stanowisk attaches wojskowych przy polskich placówkach dyplomatycznych.

Uchwała ta ma być wyrazem pokojowości polityki polskiej.

Skasowane będą wszystkie attaches wojskowe prócz przewidzianych przez traktaty, a więc wniosek dotyczy placówek w Berlinie, Moskwie, Rzymie, Londynie, Tokio i Tallinie.

Ucieczka od dolara.

Od kilku dni Bank Polski skupuje wielkie ilości dolarów — przeciętnie 1 milion dolarów dziennie. Wielka zwyżka złotego wywołała przełom w nastrojach posiadaczy dolarów.

Eksport zboża.

W dniu dzisiejszym odbyła się w ministerstwie skarbu konferencja pod przewodnictwem min. Kłamera. W konferencji tej wzięli udział: minister reform rolnych i rolnictwa, oraz przedstawiciele Banku Polskiego, Banku Rolnego i Banku Gospodarstwa krajowego.

Tematem narady była sprawa sfinansowania eksportu zboża zagranicę.

Na konferencji opracowano plan specjalnej pomocy państwowej dla ułatwienia eksportu zboża, przez udzielenie odpowiednich pożyczek i ułatwień dyskonta weksli zagranicznych.

Obywatelstwo dla Żydów.

P. minister Spraw Wewnętrznych przywrzekł delegacji żydowskiej uwzględnić w okólniku wszystkie postulaty, przedstawione przez posłów żydowskich, i zapewnił, że jest zdecydowany uregulować ostatecznie w jaknajkrótszym czasie sprawę obywatelstwa, w myśl dezyderatów, które przedstawicielstwo żydów wysunęło.

W ten sposób wszelkiego rodzaju uciekinierzy żydowscy i emisariusze bolszewicy dostaną obywatelstwo polskie.

Zemsta za Steigera,

Prokurator przy Sądzie Apelacyjnym we Lwowie, Malina, znany z procesu Steigera otrzymał urlop, z którego na skutek starań żydów nie powróci na swoje stanowisko. Dymisja prokuratora Maliny jest rzeczą definitywnie zdecydowaną. Sędziego śledczego Rutkę, również na skutek starań żydów przeniesiono go do sądu cywilnego.

Carewicz Aleksy w Polsce.

W całej prasie europejskiej z powodu sezonu ogórkowego „wałkowana” jest obecnie sprawa Anastazji, rzekomej córki Mikołaja II.

Wskazano już prawie całą carską rodzinę, nie wyłączając samego cara Mikołaja, brakowało tylko następcy tronu, młodego Aleksieja.

Teraz donosi „Prager Presse”, wiadomość że syn Mikołaja II Aleksy żyje przyjął katolicyzm i dotychczas ukrywa się w klasztorze w Krakowie.

Miljonowe straty.

Londyn, 23-7 (paf)

W Izbie gmin zakomunikowano, że straty w czasie strajku generalnego wyniosły 30 milionów ft. st., straty w eksporcie, w dochodach okrętowych — 64 miliony, ubytek zaoboków w górnictwie — 25 milionów, w innych gałęziach przemysłu — 10 milionów, wreszcie obniżenie się krajowej produkcji z powodu zmniejszenia konsumpcji zubożałej ludności robotniczej — 20 milionów ft. st.

Niech mu ziemia ciężką będzie!

Pogrzeb krwawego kata Rosji

Odbył się z niezwykłą pompą.

Wzięli w nim udział Mary Pickford i Douglas Fairbanks.

Moskwa 23-7 (tel. włas.)

Pogrzeb Dzierżyńskiego odbył się z niezwykłą pompą. Orszak pogrzebowy szedł nadzwyczaj wolno z powodu licznych wygłoszonych przemówień. Na czele orszaku jechała orkiestra trębaczy na białych koniach, grając marsza żałobnego. Dla udziału w pogrzebie przybyły liczne delegacje z prowincji przyczem z samego Piotrogradu przyjechało przeszło 1000 delegatów. Na trumnie Dzierżyńskiego nie składano wieńców, lecz liczne instytucje sowieckie złożyły zamiast tego ofiary na fundusz pomocy strajkującym górnikom angielskim i na inne cele rewolucyjne.

W Moskwie ogłoszono urzędową żałobę. Praca wszędzie była przerywana, wszyscy urzędnicy i robotnicy musieli wziąć udział w zebraniach agitacyjnych poświęconych pamięci Dzierżyńskiego. Również i na prowincji w ten sam sposób zmanifestowano żałobę po Dzierżyńskim.

Mary Pickford i Douglas Fairbanks, którzy przybyli do Moskwy w dzień przeniesienia ciała Dzierżyńskiego, byli obecni na jego pogrzebie. Wskutek zaabsorbowania ogólnej uwagi pogrzebem, głośni artyści doznali bardzo skromnego przyjęcia w Moskwie

Praca czczewczajek nie ustanie.

Krwawy spadek przechodzi w godne ręce.

Bornstein — Trocki i Unszlicht następcami Dzierżyńskiego.

Moskwa 23-7

Główny urząd polityczny, którego przewodniczącym był Dzierżyński, wydał z okazji jego śmierci odezwę, w której wysławia zasługi zmarłego, położone dla dzieła rewolucji, i zapowiada, iż praca Dzierżyńskiego będzie nadal prowadzona przez jego pomocników. Centralna czczewczajka ukraińska z Charkowa w depeszy kondolencyjnej również zapowiada, iż „ani na godzinę nie ustanie bezlitosne łepienie wrogów władzy sowieckiej”

Moskwa 23-7

Zmarły nagle Dzierżyński zajmował,

jak wiadomo, zjednoczenie szeregu wybitnych stanowisk w rządzie sowieckim. Obecnie w kołach komunistycznych toczą się rokowania na temat, kto ma objąć po Dzierżyńskim te stanowiska. Jak twierdzą, przewodniczącym państwowego urzędu politycznego zostanie najbliższy pomocnik i zastępca Dzierżyńskiego, polski komunista Unszlicht. Stanowisko komisarza ludowego przemysłu czyli przewodniczącego najwyższej rady gospodarstwa ludowego, ma objąć Trocki, uważany dotychczas za przeciwnika Dzierżyńskiego.

Precz z cudzoziemcami!

Rozlega się na ulicach Paryża.

Sklepy nie sprzedają towarów, szoferzy nie chcą ich wozić.

Paryż, 23-7 (tel. własny)

Już trzeci dzień kolei trwają w Paryżu nie chcą sprzedawać cudzoziemcom towarów, a turyści amerykańscy i angielscy skarżą się nieustannie w konsulatach na przykrości, jakich doznają w miejscach publicznych.

Szoferzy wielkich turystycznych samochodów, które obwożą cudzoziemców po mie-

ście, odmawiają kierowania samochodami o bawiając się napadów tłumy.

W miejscach rozrywkowych, gdzie w sezonie letnim znajduje się szczególnie dużo cudzoziemców zdarzają się wypadki bijatyki pomiędzy Francuzami i Amerykanami.

Przed Folies Bergeres tłum usiłował złinczować trzech pijanych Amerykanów, których policja z trudnością uratowała.

Do sęd. Nr. 2004, 2000, 2001 i 2000-1926 r.

OGŁOSZENIE

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej nr. 7 na zasadzie art. 1030 U.P.C., ogłasza, że w dniu 29 lipca 1926 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 83 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Rozenthal i Hendeles” i składających się z maszyn poręcznych, oszacowanych na sumę zł. 2.780.

Łódź, dnia 15 lipca 1926 roku.

2120

Komornik J. RZYMOWSKI.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na pow. Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 U.P.C., ogłasza, że w dniu 30 lipca 1926 roku do godz. 10-ej rano w Zgierzu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do firmy „Noech Banes” składających się z 9 warsztatów tkackich 2 warsztatów tkackich angielskich, 2 maszyn do szpulowania, 1 maszyny do nawijania osnów i 1 maszyny do przeszpulowania osnowy, oszacowanych na ogólną sumę 15.600 zł.

2121

Komornik J. ANDRZEJEWSKI.

„Prawo“ większości.

Zakopane, 22 lipca

Podstawowym warunkiem istnienia państwa i narodu są sprawiedliwe i mądre prawa, którymi się rządzi.

Prawo powinno być krótkie, zwięzłe, mocne, a przede wszystkim sprawiedliwe i mądre — a wtedy każdy uchyli kornie przed nim czoła, każdy obywatel będzie patrzył czy drugi czasem nie przestępuje prawa, tej ostoji, na której opiera się państwo.

Przypatrzmy się jak to prawo wygląda w Polsce czy może ono być poważane przez ludzi, którzy pragnęli by wiedzieć prawo w Polsce w takim samym poszanowaniu, jak u kulturalnych narodów Zachodu.

Pod Rogowem rozbija się pociąg. Wielu rannych i zabitych. Ktoś wpada na jedynie rozumny pomysł: zebrać rannych i odwieźć copędzej do szpitala w Łodzi lub w Skierniewicach.

Rannych pobierano — ale organy policyjne z rewolwerami w ręku, zabroniły ruszać się pociągowi — dopóki nie przyjedzie komisja śledcza i pociąg z rannymi, umieszczającymi z upływu krwi stał dwie i pół godziny, dopóki wyższe władze nie zdecydowały się wydać innego polecenia...

I myślicie, że zawinił tu biedny posturkowy, który z rewolwerem w ręku trzymał pociąg? Nie, stokroć nie; on miał za sobą prawo, ustawę, rozporządzenie uchwalone przez Sejm, przepis, który mu kazał tak, a nie inaczej postępować...

W znanej restauracji Kasprowicza w Zakopanem zastrajkowali tradycją uświęconym zwyczajem kelnerzy, żądając niepomiernych procentów. Kasprowicz zgodzić się na to nie mógł i pracę kelnerską podjęli słuchacze „Akademii Górniczej“ z Krakowa. Zrzucili z serca pychę i kierując się zdrowym rozumem poszli tam, gdzie była praca...

Gulasz i duże piwo podawali inżynierowie, którym brakło jednego nieraz egzaminu do uzyskania dyplomu.

— Panie, mówił mi jeden akademik w Krakowie, nie miałem co jeść i dzisiaj jak złożę ostatni egzamin i zostanę inżynierem — daję panu słowo — mogę liczyć zaledwie na czwartą część tych zarobków, które mam dzisiaj...

Akademicy pracowali coś dwa tygodnie — poczem ministerstwo pracy odebrało im ten kawałek chleba, na mocy „Ustawy Sejmowej“ — zabraniającej pracy tym, którzy nie mają do tego odpowiednich kwalifikacji...

W Polsce więc dyplom na inżyniera — nie daje prawa przeniesienia talerza zupy lub kufła piwa. Na to potrzebne są daleko wyższe kwalifikacje, tak orzekła „prawo“...

Niedawno znowu wyszła „ustawa“, pozwalająca urzędnikom skarbowym otwierać na poczcie prywatną korespondencję, celem wpakowania płatnikom odpowiednich podatków.

Pewien artykuł kodeksu karnego, grozi znowu więzieniem za otwieranie cudzej korespondencji — ale to wiedać nie bierze się w rachubę. „Prawo“ polskie zawsze góruje nad sprawiedliwością...

Inna znowu ustawa czy podobnego rodzaju prawo pozwala przetrzymywać w więzieniu b. ministra wojny Malczewskiego za to jedynie, że walczył w obronie hasła „Honor i Ojczyzna“, hasła wyhaftowanego misternie na sztandarze przybocznego szwadronu Prezydenta Rzeczypospolitej, złożonego do lamusa szacownych pamiątek narodowych, które w dobie „sanacji moralnej“ są widocznie zupełnie zbędnymi gratami.

Przykładów tego rodzaju „praw“, niezgodnych ani z sumieniem, ani z etyką ani z rozumem moglibyśmy mnożyć do nieskończoności i niewyczerpaną ich studnią, sącząca jad w nasze stosunki społeczne, jest kilometryrowa przepaść Dz. Ustaw Rzeczypospolitej.

Wogóle, całe nasze ustawodawstwo cechują dwa niezmiernie charakterystyczne rysy: mianowicie etatyzacja wszystkiego i ujmowanie w ramki prawa co tylko może oko dostrzec lub ucho usłyszeć. Zaczawszy więc od astronomji a skończywszy na paszy od by

dla — wszystko u nas posiada odpowiednią ustawę.

Powtóre, te prawa czy ustawy nie liczą się wcale z tem czy ustawa czasem nie wchodzi w kolizję ze... zwykłą uczciwością. U nas uczciwość, etykę z powodzeniem zastępuje... większością głosów tych, którzy nie oglądając się na nie chcieliby jaknajprędzej przyjść do posiadania cudzego majątku.

W tych warunkach nic dziwnego, że prawo traci u nas z dnia na dzień poważanie, i śmiało możemy twierdzić, że istnieje po to aby ludziom dać możność nauczenia się sposobów, jak go obchodzić.

Czas zrozumieć, że zbytnia ingerencja państwa w sprawy, które go obchodzić nie powinny obrzydza istnienie obywatelom kraju: czas spostrzec, że większość głosów nawet w Sejmie Ustawodawczym jeszcze nie gwarantuje, że Ustawa jest zgodną z sumieniem lub nawet z siódmym przykazaniem boskim.

A. S.

LISTY z S. H. S.

Kłeska wodna w Jugosławiji.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)

Białogrod 19 lipca.

Katastrofa powodzi w Jugosławiji zalała z dniem każdym coraz szersze kręgi. Wezbrane wody rzek w wielu miejscach przerwały tamy, wskutek czego obszary ziemi znalazły się pod wodą. Wśród ludności panuje straszliwa panika, bowiem zachodzi obawa, iż nastąpić mogą dalsze wylewy.

Największe szkody wyrządziła powódź w Wojwodzinie, w Baczce i w Baranji. Tamy ochronne zostały tu wszędzie pozrywane, nie bacząc na to, iż budowano je z górą 4 tygodnie. Ludność zagrożonych miejscowości od dłuższego czasu nocuje pod gołym niebem, by w razie nowego wylewu mogła czem prędzej rzucić się do ucieczki. Minister spraw wojskowych, minister komunikacji i minister rolnictwa, jako też liczni wybitni fachowcy przebywają stale w zagrożonych prowincjach, by osobiście kierować akcją ratunkową. Przy budowie wielkich tam ochronnych w Baczce i w Baranji pracowało 50 inżynierów, 20 wodnych techników, kilka silnych oddziałów wojskowych i 10.000 zmobilizowanych włościan. Najniebezpieczniejszym punktem były od samego początku okolice Apatynu, gdzie też prace ochronne prowadzono w gorączkowym wprost tempie. Jeszcze przed zerwaniem tamy odwiedzili ministrowie w tych miejscach kilka zalanych wiosek, przyczem wyprawa zmuszona była płynąć na łódkach przez zatopiony aż po wierzchołki drzew stary las. O rozmiarach powodzi świadczy najlepiej ta okoliczność, iż w Żitrbac Kozaru zalany został las z taką szybkością, że utopiło się kilka tysięcy bażantów i ponad 1.000 jeleni.

W sobotę stała się sytuacja na Dunaju i na Sawie wprost katastrofalną. Poziom

rzeki podnosił się z zastraszającą szybkością, a ludność z wielkimi obawami oczekiwała przyjscia wielkiej fali, która walila się od Pasowa (Bawaria), zalewając po drodze pola, wsie i lasy. Na granicach Jugosławiji wybudowano co prawda potężne tamy, zachodziły jednak uzasadnione obawy, iż rozszalały żywioł i tutaj tamy pozrywa. Zagrożone obszary robiły wrażenie pobojuwiska: cała dywizja wojskowa ze sztabem oraz liczne dywizje robotnicze, składające się z tysięcy mobilizowanych włościan, ustępowały powoli pod naporem straszliwego żywiołu. W sobotę nastąpiła jednak katastrofa; wezbrane wody Dunaju przerwały potężne tamy, zalewając nieprzejrzone obszary ziemi i wyrządzając olbrzymie szkody.

Szkody, wyrządzone w całej Jugosławiji są olbrzymie. Starczy powiedzieć, że w całym królestwie niema ani jednej prowincji, która by nie ucierpiała wskutek klęski żywiołowej. Rada ministrów stale obradując, szukając coraz to nowych możliwości ratunku i po mocy dla poszkodowanej ludności. Cały wolny kapitał zostanie przeznaczony na pożyczki dla mieszkańców zatopionych prowincji. Celem zyskania dalszych środków na zapomogi przeprowadzone zostaną redukcje plac urzędniczych. W Białogrodzie odbyła się w tych dniach konferencja przedstawicieli wszystkich towarzystw dobroczynnych i korporacji gospodarczych, na której omówiono sprawę zorganizowania akcji pomocy, którą kierować ma jugosłowiański Czerwony Krzyż. Prócz tego powołany został do życia specjalny komitet narodowy, w skład którego wchodzi przedstawiciele rządu, parlamentu i szeregu organizacji.

European.

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Wypuścić zbrodniarzy.**

Jakby planowo dążąc do odwołania w Polsce całokształtu smutnej pamięci kiereńszczyzny, p. Kaden-Bandrowski opublikował w „Głosie Prawdy” list otwarty do p. Min. Makowskiego, żądając wypuszczenia na wolność komunistów, osadzonych za zbrodnie przeciw Państwu.

„NASZ PRZEGLĄD” wyraża swą radość z wystąpienia p. Kaden-Bandrowskiego.

Pismo to, przytaczając wyjątki z tego listu pisze, że

„hasło amnestji dla przestępców politycznych, rozległo się wprawdzie głośnie echem w dniach przewrotu majowego, lecz zrazu jakoś przycichło. Nie jest ono widocznie zbyt popularne nawet w lewicowych kołach partyjnych, podczas gdy prawnicy baczni okiem czuwa nad utrzymaniem „silnego kursu” i coraz bezwzględniej występuje nawet przeciwko systemowi indywidualnego zmniejszenia kar.

„Głos Prawdy” staje się czynnikiem istotnej sanacji moralnej, jeśli podjęta przez pismo to inicjatywa w sprawie amnestji doprowadzi do częściowych chociażby wyników pozytywnych”.

I Kiereński wypuścił z więzień „pod słowem honoru” zbrodniarzy, którzy w parę miesięcy potem zasilili obficie czerwone hufce Lenina.

Czy nie za dużo już tego naśladownictwa rosyjskiego?

Sila, czy prawo?

Obecny stan w Polsce opiera się na prawie czy na sile? Odpowiedź dość trudna, bo trzeba by przeniknąć na wskroś obecne położenie. „ECHO WARSZAW.”, organ piastowców wypowiada się przeciw sile fizycznej polemizując z artykułem, jaki w „Polsce Zbrojnej” zamieścił p. adwokat Paschalski:

Prawo nie poparte siłą — pisał Paschalski — w dzisiejszych czasach staje się tylko wspomnieniem o okresie kiedy istniało. Powoływanie się na nie jest dowodem słabości.

Błąd zasadniczy. Siła jest źródłem prawa. Nietylko „w dzisiejszych czasach” prawo powinno być poparte siłą, ale zawsze. A siła ta nie jest tylko siłą militarną, ale i inną jeszcze, skoro po tragicznych dniach majowych, prawo zostało uszanowane wbrew woli orszaku zwycięzcy i zdolnych wszystko usprawiedliwić historyków i prawników.

Pięknie pisze p. Paschalski o uprawieniu do prawa polskich prawodawców, ale z chwilą kiedy sejm polski istnieje i pracuje, niepotrzebnym jest apel aby o tem pamiętali ci, którym się wydaje, że norma prawna jest wynikiem podsumowania sejmowych liczb, czy też nawet bezradnych wyborczych kartek.

Innemi słowy nie istniejący sejm, ale część zdobywców Belwederu uzyskała uprawnień prawodawcze. Na wszelki wypadek zastrzega się jeszcze autor przeciw bezradnym wyborczym kartkom”.

Słuszność miał pos. Dębski, kiedy twierdził na posiedzeniu Komisji konst., iż nie umiemy należycie cenić parlamentaryzmu i

odpowiednio „parlamentować”, gdyż system, jaki mamy, został społeczeństwu narzucony, a nie wypracowany ewolucyjnie przez nas.

K. H. Rostworowski i J. Piłsudski

Dużo halasu w prasie lewicowo-piłsudskiej narobił odczyt znanego dramaturga K. H. Rostworowskiego wygłoszony w łódzkim Stowarzyszeniu Techników o przewrocie majowym i Piłsudskim. Odczyt ten dlatego dla piłsudczyków ma takie wielkie znaczenie że K. H. Rostworowski pisuje na tematy literackie w prawicowym krakowskim „Głosie Narodu”. W związku z tą sprawą „GŁOS NARODU” pisze:

P.K.H. Rostworowski nadesłał nam list, w którym podaje dosłownie ustęp swej mowy w Łodzi, poświęcony p. Piłsudskiemu. Wynika z niego, że p. Rostworowski uznaje swe w przyszłości dla p. Piłsudskiego uzależniona od kilku „jeżeli” (m. in. „jeżeli p. P. potrafi bagnietami zmusić proletarjat do porządku”). Nadto p. Rostworowski atakuje rząd poprzedni za to, że „skapitulował, ażeby oszczędzić krew przeciwnika”, że „opuścił nas na placu boju, zdał nas na łaskę i niełaskę, itd.

List odsyłamy p. Rostworowskiemu, by go umieścił w pismach, które zmniejszałyby sens jego mowy.

Nie sądzimy, by opinie p. Rostworowskiego wymagały z naszej strony komentarzy. Wszyscy wiedzą, że obcem jest nam stanowisko, na którym drży się z obawy przed proletarjatem i obiecuje drzeć z wdzie czności dla zbawcy z bagnietami.

Nie drżymy, ale walczymy!

Bohaterowie „moralnego odrodzenia”.

O ponownym skazaniu na więzienie i o ewentualnem ulaskawieniu redaktora „Głosu Prawdy” Wojciecha Stpiczyńskiego donosiliśmy we wczorajszym „Rozwoju”. Na temat tego ulaskawienia pisze „RZECZPOSPOLITA”:

Ulaskawienie tego oszczercy zawodowego byłoby najwięcej cuchnącym kwiatkiem epoki Odrodzenia Moralnego, w którą wkroczyliśmy dzięki wstrząsom majowym.

Twórcy wstrząsów majowych darzyli tego zawodowego oszczercę szczególnem zaufaniem. Zrobili go swym referentem prasowym, innemi słowy mówiąc, nadwornym piewą i oszczercą obrońców prawa i złożonej przysięgi. Teraz z fundusów

gadzinowych dostarczyli mu środków, potrzebnych na wykonywanie procedury oszczerczego, na łamach „Głosu Prawdy”. Był czas, że p. premier Bartel poszukiwał skwaśliwie towarzystwa p. Stpiczyńskiego, lecz widocznie poznał się na nim, bo w ostatnim, już bodajże czasie barometr zażytych stosunków o kilka stopni opadł.

Pracownik narodowo-komunistycznego pisma, które kilkakrotnie natężywie domagało się uwolnienia zbrodniarzy komunistycznych, pozostaje wiernym swym zasadom bolszewickim, bo w najnowszej wydaniu swego organu, wśród powodzi oszczerstw, rzucanych na pos. Korfańskiego, usiłuje tłumaczyć i usprawiedliwiać zamachy dynamitowe filarów, „odrodzenia moralnego” na Górnym Śląsku, członków Związku Powstańców.

W praworządnej państwie minister sprawiedliwości nakazałby ściganie karne takie go „pisarza” za apoteozę zbrodni. W swoim paszkwiliu p. Stpiczyński wyraźnie wzywa swych zwolenników do zamordowania posła Korfańskiego. Ciekawym, jak się ustosunkuje do tego podżegania do zbrodni minister sprawiedliwości p. Małkowski?

Katowicka „POLONIA” przynosi następujący dokument demaskujący posła Biniżkiewicza z PPS.:

„Firma budowlana w Katowicach wykonała dla miasta Miechowa i dla rządu poważne roboty budowlane. Za roboty te nie płacił jej ani rząd, ani miasto Miechów. Gdy wiceministrem robót publicznych był tow. Hausner, filiar „Odrodzenia Moralnego”, p. Biniżkiewicz obiecał firmie, że przez swoje wpływy u tow. Hausnera postara się o to, że firma dojdzie do swych pieniędzy, lecz za fatygę p. Biniżkiewicz zażądał prowizji. Na dowód przytaczamy następujący dokument:

Zobowiązanie.

Niniejszem zobowiązuje się wpłacić W. Panu Prezesowi Klubu PPS., posłowi Biniżkiewiczowi 2 i pół proc. prowizji za poczynione okolo uzyskania do dnia 10-go marca r.b. pożyczki z ministerstwa dla miasta Miechowa w celu uruchomienia wodociągu w Miechowie

W razie nieuzyskania pożyczki w oznaczonym terminie, ponoszę koszty podróży.

Podpis firmy:

W razie potrzeby możemy nazwisko ujawnić.

W teczkę naszej mamy jeszcze piękniejsze dokumenty, świadczące o moralności politycznej różnych posłów i radców socjalistycznych. Gdy socjaliści i ich organy dadzą nam sposobność, nie omisszamy przedstawić opinii publicznej tych dokumentów”.

Ks. Karol nie wraca do Rumunii.

Woli studjować w paryskim uniwersytecie.

Według informacji, pochodzących z wiarogodnego źródła, nie odpowiadają rzeczywistości wiadomości, podawane przez prasę zagraniczną, jakoby były następcą tronu powrócić miał wkrótce do Rumunii. Książę Karol zwracał się wprawdzie do swego ojca, nie chodziło jednak nigdy o jego powrót do kraju były następcą tronu chciał jedynie pogodzić się ze swą rodziną. Prawdopodob

nie spotka się król Ferdynand w najbliższym czasie ze swym synem, który wyraził ubolewanie z powodu ostatnich zajęć na dworze królewskim. Książę Karol zamierza poświęcić się pracy zawodowej, a w tym celu zapisał się już jako słuchacz zwyczajny na filologicznym i prawniczym fakultecie uniwersytetu paryskiego.

Listy z S. S. S. R.

Bolszewicka mieszanka.

(Korespondencja własna „Rozwoju“.)

**ZJAZDY W ROSJI SOWIECKIEJ — MIKOŁAJ II CENZOREM TOLSTOJA — PAMIĘTNIK PROWOKATORSKI —
TAJEMNICE ZAMKU W PETERHOFIE.**

Moskwa, 18 lipca

Prasa rosyjska stwierdza, iż w żadnym państwie nie odbywa się tyle zjazdów, jak w Rosji Sowieckiej. Oczywiście zjazdy te związane są z wielkimi wydatkami, które częstokroć przewyższają wszystkie inne wydatki rosyjskich organizacji zawodowych. W samym Leningradzie odbyło się w ostatnich czasach 18 zjazdów przy udziale 5,227 delegatów. Pisma obliczają, iż wskutek zjazdów tych zmarnowano 28,930 dni roboczych, oraz wypłacono delegatom 90,700 rubli jako „zarobek“ za czas, spędzony na zjazdach. W dalszym ciągu uskarża się prasa sowiecka, iż rosyjskie związki zawodowe zbyt dużo pieniędzy wydają na cele reprezentacji, a przede wszystkim na drogie a częstokroć zbyteczne damochody.

W tych dniach ukazał się w Moskwie najnowszy zeszyt wydawnictwa historycznego „Krasnyj Archiw“, w którym między innymi znajduje się ciekawy bardzo artykuł, charakteryzujący znakomicie stosunki, panujące w Rosji cesarskiej. Jak wiadomo, wiele dzieł Tolstoja było w Rosji przez cenzurę zabronionych, wobec czego wydane one zostały zagranicą. Nawet po zniesieniu cenzury rewencyjnej (r. 1906) cały szereg dzieł Tolstoja podlegał w Rosji konfiskacie. Kiedy po śmierci znakomitego pisarza córka jego Aleksandra postanowiła wydać w Rosji dzieła swego ojca, zwróciła się w r. 1910 wprost do Mikołaja II., prosząc go o zezwolenie na wydanie dzieł Tolstoja. Prośbę tę zakomunikował Mikołajowi II. minister Frederyks. Prawdopodobnie ani car, ani minister nie wiedział o tem, że cenzura rewencyjna w Rosji już nie istnieje, gdyż Mikołaj II zdecydował się prośbę córki Tolstoja uwzględnić,

I zanim przyspieszony bieg statku mógłby wzbudzić nieufność „biedugi“ torpedowiec okrywa się dymem, powietrze rozbrzmiewa suchymi wystrzałami, umierającymi bez echa.

Pół godziny ciągnie się bitwa, podtrzymywana przez rybaków. Torpedowiec kręci się obraca. By należycie ostrzeliwać swą zwierzynę. Dużo strzałów chybia. Ale Armand, pochylony nad swą armatą celuje ze skupieniem, które zapewnia triumf jego strzałom... Nie widzi przed sobą, rozmigotane go blaskiem słońca morza, nie widzi czerwonych płam, które mi kwitnie teraz woda, ani rybaków, czyniących statkowi owację... Słizna, opalona twarzyczka uśmiecha się do niego z pod śnieżnej aureoli haftowanego czepeczka.

Po skończeniu swego dzieła „409“ przepływa powoli koło bark rybackich. Cisną się koło statku szalupy, rozlegają się niezręczne podziękowania... Ojciec Fauveau podjeżdża na „Jeune Antoinette“ ku torpedowcowi i woła do Armanda, szorującego troskliwie lufę ciepłą jeszcze — swej armaty!

— Świetnie się spisał, chłopcze! Trzeba mieć szczęście... że też tu byłeś właśnie...

— Żadne „szczęście“ — odrzuca Armand.

— ...chcesz powiedzieć?...

— Kiedy dowiedziałem się, że „409“ jest przeznaczony na „biedugę“, tak manewrowałem że dostaliśmy się tutaj... bo miałem myśl... bo zdawało się... Teraz, gdy nastrelałem ich tyle...

— Tak — kończy ojciec Fauveau, śmiejąc się dobrotliwie — przyjdź do nas przy najbliższym „wychodnem“ — pomówimy o tym dniu, który ci tak bardzo leży na sercu.

powierając dokonanie cenzury rewencyjnej hr. Goleniszczowi-Kuzuzowi. Kiedy jednak o decyzji cara dowiedział się Stolypin, zwrócił się on niezwłocznie do Frederyksa, oświadczając mu, że wskutek zniesienia cenzury rewencyjnej na mocy ustawy z dnia 26 kwietnia 1906, podpisanej własnoręcznie przez cara Mikołaja II., jej nowe zaprowadzenie jest niedopuszczalne. Wobec tego minister Frederyks zmuszony był ponownie całą sprawę referować cesarzowi, który też swą decyzję cofnął. Rękopisy Tolstoja doreczono z powrotem jego córce, oświadczając jednocześnie, że wydanie ich może nastąpić zgodnie z obowiązującymi powszechnie przepisami.

Znaną prowokatorkę rosyjską Serebrjakowową odwiedził w więzieniu przedstawiciel jednej z moskiewskich spółek wydawniczych, proponując jej podpisanie umowy w sprawie wydania jej pamiętników. Serebrjako

wowa wyraziła swą zgodę na napisanie pamiętników z jej działalności prowokatorskiej w Moskwie i Leningradzie.

Komisja restauracyjna przy centralnym instytucie naukowym stwierdziła, iż pod wielkim pałacem w Peterhofie ukryta jest nieznana dołychczas furka. Prócz tego natrafiono podczas przeglądania balkonu, łączącego pałac z t. zw. „Oficyną z herbem“ na korytarz podziemny, do którego wejście było zamurowane. Podczas dalszych poszukiwań odnaleziono całą sieć korytarzy podziemnych, sięgających częstokroć aż po środek szosy, która ciągnie się wzdłuż frontu pałacu. Wielkie rozmiary korytarzy podziemnych wskazują na to, iż posiadały one w dawnych czasach doniosłe bardzo znaczenie. Narazie oczywiście trudno coś konkretnego o tajemniczych tych korytarzach powiedzieć, gdyż dołychczas nie wiadomo jeszcze, dokąd one prowadziły.

Gapo^r.**Wielkopolska nie chce mieć „Strzelca“ u siebie.****Odezwa Komitetu Porozumiewawczego związków i organizacji wojskowo-wychowawczych na terenie D. O. K. VII**

Od rokosz warszawskiego zaczynają żywiły, rokosz ten popierające, w szczególności i wręcz zadziwiający sposób interesować się społeczeństwem naszych dzielnic zachodnich. Przez długi szereg lat nikt się tam nie zainteresował o naszych byłych wojskowych, którzy sami o swych potrzebach pamiętać i swych interesów bronić musieli. Aż dopiero teraz po rokosz warszawskim odczuło tam nagle dla nich wielka troskliwość. Utworzyła się w Warszawie Komisja Organizacyjna „Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych Rzeczypospolitej“, która rozsyła listy i odezwy także w naszej dzielnicy z wezwaniem, aby i tutaj zakładano tę nową organizację wojskowo-wychowawczą.

Stwierdzamy, że zakładanie podobnej nowej organizacji na naszym terenie jest zupełnie niepotrzebne, gdyż obok istniejącego już od kilkudziesięciu lat przed wojną „Sokoła“ mamy tutaj od początku istnienia Państwa naszego, jak wynika z podpisów pod niniejszą odezwą, cały szereg dobrze zorganizowanych stowarzyszeń b. wojskowych i rezerwistów, liczących razem kilkadziesiąt tysięcy członków.

Stwierdzamy dalej, że wobec tego tworzenie nowej organizacji „wojskowo-wychowawczej“ na naszym terenie ma wyłącznie na celu rozbicie istniejących już stowarzyszeń naszych, politycznie ściśle bezpartyjnych lecz narodowych, oraz, że nowa organizacja, której patronują osobistości sympatyzujące z rokoshem warszawskim lub wręcz go popierające, zamiast łączyć społeczeństwo, będzie niezgodę!

Stwierdzamy wreszcie, że inicjatorzy nowej organizacji nie starali porozumieć się z nami, wobec czego postępowanie ich uważać musimy za niełojalne i niekoleżeńskie, poprostu za prowokację całego społeczeństwa.

Wobec tego przestrzegamy stanowczo wszystkich byłych wojskowych przed łączeniem się z tym nowym ruchem, mającym najwidoczniej torować drogę „Strzelcowi“, którego członkowie na ulicach Warszawy walczyli z naszym praworządnym żołnierzem wielkopolskim.

Komitet Porozumiewawczy:

Związek Oficerów Rezerwowych Z.Z. Rz. P. — Stowarzyszenie Oficerów przen. w stan spoczynku, — Związek Podoficerów Rezerwy Z.Z. Rz. P. — Przewodnictwo Dzielnic Wielkopolskiej Związku Sokół. — Związek Towarzystw Powstańców i Wojaków na DOK. VII. — Związek Uczestników Powstania. Związek Hallerczyków Chorągiew Wielkopolska. — Stowarzyszenie Dowórczyków, Oddział Poznański, „Ku Chwałę Ojczyzny“. Stowarzyszenie b. Żołnierzy 1 p. strzelc. Wlkp. — Stowarzyszenie b. Żołnierzy 3 p. strzelc. Wlkp. — Związek Młodzieży Polskiej, Akademickie Koło Międzykorporacyjne. Stowarzyszenie Porządku Publicznego.

24 lipca.

69 dni.

Dzisiaj minęło 69 dni od chwili pozabawienia wolności czterech generałów z ministrem wojny gen. Malczewskim na czele.

KRONIKA

Sobota 24 lipca — Krystyny.

WIDOWISKA

Teatr Letni w parku Staszica „Chcę zostać gwiazdą”

Teatr Popularny „Małżeństwo na próbie”

Casino „Variete”

Reduta

Luna „Szantażysta małżeństw”

Grand-Kino „Najweselejszy mężczyzna stolicy”

Kino Prac. Państw. „Świat kulis i zmysłów”

Apollo „Uciezka i walka o honor”

Nowości „Miasto Rozkoszy”

Corso „Marko zwycięzca”

Rekurs „Czy Pani mieszka sama”

Miejski Kinem. Ośw. „Scaramouche”

Dom Ludowy „Kobieta, która zdradza męża”

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Administracyjna szachownica.

Przeniesienie starosty łódzkiego p. Remiszewskiego na starostwo będzińskie spowodowało szereg przesunięć na stanowiskach starostów województwa łódzkiego. Przesunięcia te rozpoczęły się właśnie. Do Piotrkowa przybywa dotychczasowy starosta wieluński p. Kaczyński, obejmując to stanowisko po usunięciu ze służby w administracji państwowej staroście Fijałkowskim. Pełniący chwilowo obowiązki starosty piotrkowskiego inspektor starostw w urzędzie wojewódzkim p. Kozłowski wraca do Łodzi na swe poprzednie stanowisko. Sprawa obsadzenia starostwa łódzkiego nie została narazie przesądzona. Nastąpić to ma po przybyciu wojew. p. Jaszczołta do Łodzi. (E)

Kupcy rumuńscy w Łodzi.

Do Łodzi przybyła w dniu onegdajszym grupa kupców rumuńskich, którzy mają zamiar poczynić zakupy u niektórych hurtowników manufaktury w rozmiarach dość znacznych, które będą zależą od udzielonych im kredytów. (U)

Redukcja urzędników w urzędach skarbowych

Jak się dowiadujemy z tutejszych władz skarbowych na zasadzie okólnika otrzymanego z Ministerstwa Skarbu w miesiącu sierpniu ma nastąpić redukcja urzędników w Urzędach Skarbowych.

W pierwszym rzędzie „redukcji” podlegać będą kobiety i urzędnicy niewykwalifikowani.

Na niektóre miejsca zredukowanych zostaną przyjęci bezrobotni i byli wojskowi z odpowiednimi kwalifikacjami. (U)

Zatargi w łódzkich fabrykach

W bardzo wielu fabrykach przemysłu włókienniczego wybuchają stale zatargi na wyrównania cennika. We wszystkich tych wypadkach interwenjują związki robotnicze.

Obecnie zanosi się na nowe zatargi na obliczenia należności za urlopy. W wypadku wynikłego zatargu tych rodzajów, robotnicy po wszelkie informacje powinni się zwracać do związków i to zarówno robotnicy dmiówki, jak i akordowi. (o)

Co K. H. Rostworowski mówił w Łodzi i jak dr. Marceł Barciński zawiódł jego zaufanie.

Listy senatora Lipkowskiego i K. H. Rostworowskiego.

Szanowny Panie Redaktorze!
Uprzejmie proszę Szanownego Pana o umieszczenie w „Rozwoju” sprostowania p. K. H. Rostworowskiego do artykułu p. Dr. M. Barcińskiego umieszczonego w „Prawdzie” z dn. 4 lipca.

Pan K. H. Rostworowski na zaproszenie moje wygłosił w Łodzi w dn. 25 ub. m. referat „Jak ratować Polskę”. Po referacie dowiedziawszy się że był stenografowany, zobligował mnie prelegent, bym nie robił użytku z nieskorygowanego przez niego stenogramu. Na prośbę p. Dr. M. Barcińskiego, kolegi i przyjaciela p. K. H. Rostworowskiego z czasów studjów w Lipsku, zrobiłem wyjątek pod gwarancją i zapewnieniem p. Dr. M. Barcińskiego, że żadnego użytku nie zrobi, że pragnie przypomnieć tylko i utrwalić w pamięci niektóre ustępy referatu.

Tymczasem p. Dr. M. Barciński słowa danego mi nie dotrzymał, a p. K. H. Rostworowskiemu wyrządził wielką przykrość wobec przyjaciół politycznych i nieprzyjaciół

Pozostaję z poważaniem

(-) Lipkowski

senator.

Z końcem ubiegłego miesiąca miałem w Łodzi odczyt o obecnym położeniu Polski i o stanowisku praworządnej części społeczeństwa. Odczyt ten był stenografowany. Na stenogram zgodziłem się pod warunkiem, że nie będzie podawany do wiadomości publicznej przed zrobieniem przezemnie rewizji i korekty. Tymczasem wskutek nieporozumienia stało się inaczej. Łódzka „Prawda” zużytkowała niepoprawiony stenogram i umieściła obszerne sprawozdanie z mojego przemówienia opatrzone tytułem: „Marsza

tek Piłsudski będzie zapisany złotymi zgłoskami w historii. Zamach Marszałka Piłsudskiego będzie się nazywał zbawieniem Polski, głos poety K. H. Rostworowskiego”.

W ślad za Łódzką „Prawdą” poszedł Krakowski „Kurjer ilustrowany” wziął pierwszą część tytułu „Prawdy” opuścił „zamachowe zbawienie Polski” a „głos poety” zamienił na: „sensacyjny odczyt K. H. Rostworowskiego”.

Ponieważ tytuły wymienionych sprawozdań wprowadziły w błąd tę część opinii, o którą dbam i z którą się liczę, przeto spieszę oświadczyć, że ustęp stenogramu odnoszący się do „złotych zgłosek” brzmi: „a więc jeżeli drogą tych wielkich mężów (Juljusza Cezara, Napoleona i Mussoliniego) będzie szedł Marszałek Piłsudski, jeżeli w jego milczeniu zamyka się ta tajemnica, że dziś, pewien swoich bezkrytycznych a do osoby jego przywiązanych żołnierzy, będzie mógł chwycić rewolwer, który przykładając do skroni proletarjat, jeżeli, pomimo krzyku tego proletarjatu, bagnętami zmusi go do powrotu do społecznego życia, to wtedy Piłsudski będzie jednym z największych mężów stanu Polski, wtenczas w historii zapisany będzie złotymi zgłoskami, wtenczas rokosz jego będzie się nazywał zbawieniem Polski. Ale tylko wtenczas

Z przytoczonego ustępu jasno wynika że: jeżeli Marszałek Piłsudski po przejściu polskiego Rubikonu czyli Wisły, nie weźmie się za bary z anarchją i komunizmem, to będzie zapisany krwawymi zgłoskami w historii, a jego rokosz będzie się nazywał — zbrodnią.

(-) K. H. Rostworowski.

—oOo—

Ne sprzeniewierzył kasjer w łódzkiej Magistracie

Dotychczas nie ustalono z powodu nieporządków panujących w Kasie

Jak się dowiadujemy suma zdefraudowana przez Skarbnika Magistratu w Łodzi Leśniewskiego jest o wiele wyższa niż ją Magistrat podał w swym komunikacie.

Dotychczas jej wysokość nie została

ustalona ze względu na nieporządki jakie panują w Kasie Miejskiej. Pierwotnie podawano brak w Kasie Miejskiej 20 tysięcy złotych tymczasem teraz podobno już niedobór ocenia się na 50,000 złotych.

Cel nie obniżać!

Bo konkurencja niemiecka jest zbyt groźna

Związek fabrykantów sztucznego jedwabiu, juty i waty zwrócił się z obszernym memorjałem do min. przem. i handlu w sprawie konieczności ochrony tego przemysłu wobec żądań obniżenia cła przez Niemcy. W memořiale tymm wskazano, że obniżenie obecnych cel mogłoby spowodować zalanie

naszego rynku przez tańsze wyroby niemieckie. Należy więc przeciwstawić się żądaniom rządu niemieckiego w sprawie obniżenia cel na gotowe wyroby ze sztucznego jedwabiu juty i waty sprowadzanych do Polski z Niemiec. (e)

Likwidacja zatargu w przemyśle wstążkowym

Zatarg w przemyśle wstążkowym, powstały na tle żądania 12 proc. podwyżki płac został oddany do rozstrzygnięcia arbitrażowi inspektora pracy p. Wojtkiewicza.

Arbiter w dniu wczorajszym rozstrzygnął sprawę, przyznając siłom pomocniczym w przemyśle wstążkowym podwyżkę płac o 12 procent z zaliczeniem od 1. lipca r.b. (P)

Podwyżka w przemyśle dzianym

Związek pracowników przemysłu dzianego wystąpił z żądaniem podwyżki o 25 procent na robotach fantazyjnych i trykofowych

Robotnicy budowlani żądają podwyżek

Związek budowlany Z.Z.P. wystąpił z żądaniem 25 procentowej podwyżki. Wyznaczona w tej sprawie konferencja na dzień 19 b. m. nie doszła do skutku. Nowa konferencja ma się niebawem odbyć. (o)

Handel w kioskach.

Komisariat Rządu na m. Łódź podaje do wiadomości, że handel w kioskach, budkach i sklepikach z wodą sodową i napojami chłodzącymi oraz słodyczami i owocami, sprzedawanymi jedynie w małych ilościach jako artykuły dodatkowe, jest wolny t. j. nie podlega koncesjonowaniu i może odbywać się w okresie od 1 kwietnia do 20 września do godz. 23-ej bez uzyskiwania jakichkolwiek specjalnych zezwoleń.

Zastrzega się, że kioski, budki i sklepiki, których głównymi artykułami są słodycze i owoce, a sprzedające wodę sodową, jako artykuł dodatkowy, podlegają tym samym przepisom, co sklepy kolonjalne i mogą być otwarte do godz. 19. (U)

Ceny obuwia

W przyszłym tygodniu odbędzie się konferencja hutowników branży obuwianej, na której będzie poruszona kwestja obniżenia cen skóry jak również i obuwia a to w związku z obniżeniem kursu dolara i ustabilizowaniem się złotego. (U)

Ceny chleba

W związku z dobrym urodzajem zboża w roku bieżącym cech piekarzy odbędzie w tych dniach konferencję z przedstawicielami komisji badania cen, na której będzie omawiana sprawa obniżenia cennika na pieczywo.

Musimy zaznaczyć, iż obecnie niektórzy piekarze obniżyli od 5 do 10 gr. na klg. wobec czego wśród piekarzy istnieje konkurencja i już niektóre piekarnie mają większe zamówienia na chleb. (U)

I ze Zgierza też Związek

Na rozpoczynający się międzynarodowy kongres przeciwalkoholowy w Dorpacie, z ramienia zgierskiego magistratu został delegowany radca prawny tegoż magistratu p. Hilary Szykold. (o)

Minimum wydajności pracy.

He leniwy bezrobotny musi wybrukować

W dniu wczorajszym zostały magistratom Łodzi i Zgierza przekazane sumy, należące należycie dla tych miast na roboty inwestycyjne dla zatrudnienia bezrobotnych. Mianowicie m. Łódź otrzymało kwotę 315 tys. zaś Zgierz 50 tys. zło tych. Z sumy przeznaczonej dla Łodzi, 200 tys. służyć ma na roboty kanalizacyjne, reszta zaś na roboty plantacyjne i brukarskie.

Kwoty powyższe, stanowiące ratę lipcową pożyczki dla obu wspomnianych miast, zostały przekazane pod warunkiem, iż Magistraty dochowają normy wydajności pracy, ustanowione przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Robót Pu-

blicznych ustaliło dla robót inwestycyjnych (z wyjątkiem robót kanalizacyjnych) jako minimum pracy dziennej, przy którym ma być płacona dniówka zł. 4,40 dla robót brukarskich 55 metrów kwadratowych przebrukowania całkowitego, a 48 mt. kw. przebrukowania cząstkowego, dla robót ziemnych zaś 4,5 mtr. sześciennych wykopu w gruncie lżejszym i 2,9 mtr. sześci. wykopu w gruncie cięższym.

Podwyższenie wynagrodzenia dozwolone jest jedynie w miarę osiągnięcia większej wydajności pracy w stosunku, obliczonym na podstawie wyżej wymienionego minimum pracy. Te same normy obowiązują i dla m. Zgierza. (P)

Emigracja fabryk zagranicę.

Wyjeżdżają z Łodzi tam, gdzie są lepsze konjunktury

Z Łodzi emigrują za przedzą całe fabryki. I tak fabryka wyrobów wełnianych Horak i Wenske przenosi się do Lublińca w Jugosławji.

Firma ta jeszcze w ubiegłym roku zamierzała przenieść swe maszyny do Rumunii, lecz na skutek zakazu wwozu do Rumunii używanych warsztatów, musiała zaniechać swego zamiaru.

W Lublińcu firma powyższa buduje własnymi środkami budynki fabryczne. Transport maszyn tej fabryki składa się z 30 wagonów.

Do Rumunii zostanie wkrótce przetransportowana fabryka koronek T. Binlera. Zarządowi tej firmy udało się w drodze wyjątku uzyskać zezwolenie na przeniesienie do Rumunii swych maszyn. Fabryka urządzona zostanie w Galacu, jako spółka zawarta z dwoma kapitalistami rumuńskimi.

Nadmienić należy, że uprzednio były również usiłowania przeniesienia fabryk z Łodzi do Jugosławji i Rumunii. Główną przyczyną usiłowań tych lub przenosin są ciężkie konjunktury dla niektórych wyrobów, a przede wszystkim brak gotówki obrotowej.

Święto Dyonu Samochodowego Nr. 4.

Uroczystości, które odbędą się dziś i jutro.

Dzisiaj 4 dyon samochodowy obchodzi święto, które rozpocznie się o godz. 10-ej uroczystym nabożeństwem w kościele garnizonowym, potem nastąpi defilada przed Dowództwem O. K. IV.

Po południu o godz. 3-ej w Helenowie

odbędzie się zawody sportowe.

Jutro w niedzielę o godz. 4-ej popoł. odbędą się na cele kulturalno-oświatowe Dyonu wyścigi motocyklowe i samochodowe na Płacu sportowym w Helenowie.

Obrót tegoroczny podstawą do wymierzania podatku.

Nareszcie zerwano z fikcyjnymi obrotami przy podatku obrotowym za rok bieżący

Akcja organizacji gospodarczych w oparciu o podstawy podatku obrotowego na realnych, faktycznych wymiarach — uwieńczona została pomyślnym skutkiem. Władze skarbowe otrzymały okólnik min. Skarbu, w myśl którego przy ściąganiu zaliczek na podatek obrotowy za rok bieżący uwzględniane

będą faktyczne obroty z r.b., a nie zeszlone. Jednocześnie ustalono, iż zaliczki, które za pierwszy kwartał r.b. miały być wpłacone do 15 maja — ściągane będą do 30 lipca, za drugi kwartał od 20 października do 20 listopada. (e)

W podniebne szlaki.

Pasażerskie loty propagandowe w Łodzi.

W celu bezpośredniego zetknięcia społeczeństwa łódzkiego z aktualnymi zagadnieniami i potrzebami lotnictwa — wojew. komitet L.O.P.P. urządza w przyszłym tygodniu pasażerskie loty propagandowe. W lotach

tych wezmą udział trzy doskonale samoloty „Henriot”, które w tym celu w początkach przyszłego tygodnia przybędą do Łodzi z kilkoma znakomitymi instruktorami lotniczymi.

Z T-wa „Rozwój“

W przyszły wtorek dnia 27 bież. mies. o godz. 7.30 wiecz. w sali przy ul. Zeromskiego 74 (Pańskiej) odbędzie się zwykły wieczór dla członków Tow. „Rozwój“ i wprowadzonych gości, na którym dyr. Zieliński wygłosi bardzo interesujący referat „O Musolinim“. Wejście bezpłatne.

Komunista pod kluczem.

Dn. 9 bm. w czasie trwania procesu „Igly“, komuniści rozwiesili na słupie sygnałowym przy torze Schellera na ulicy Przędzalnianej sztandar komunistyczny, z napisem „Żądamy uwolnienia więźniów politycznych“. Sprawcy wówczas nie zostali ujęci.

Policja czyniła jednak poszukiwania, w wyniku których ubiegłej nocy ujęty został jeden ze sprawców.

Jest to niejaki Jan Kolasa, zam. przy ul. Przędzalnianej nr. 53 Wina została mu udowodniona, a w dniu wczorajszym Kolasa przekazany został władzom sądowym. (P)

—oO—

Skrzynka do listów.

Szanowna Redakcjo.

W związku z listem otwartym przewodniczącego Zrzeszenia Adwokatów Łódzkich, ogłoszonym dnia 23 bm. w „Rozwoju“ uprzejmie prosimy o łask. umieszczenie następującego wyjaśnienia:

Przytoczone w liście tym fakty, jakobyśmy utrzymywali przy naszej Redakcji biuro próśb lub porad prawnych, nie zgadzają się z rzeczywistością. Prawdą natomiast jest, że z obowiązku dziennikarskiego udzielamy naszym abonentom informacji i to zupełnie bezpłatnie.

Skierowanie potrzebującego pomocy prawnej do adwokata-specjalisty, w niczem nie narusza przepisów Statutu Pałestry Państwa Polskiego, gdyż bezpośredni stosunek między adwokatem, a klientem zostaje utrzymywany w zupełności.

Co się tyczy honorarium adwokackiego, to my nie bierzemy żadnego udziału przy określaniu wysokości takiego; jest to osobistą rzeczą adwokata, tak i danego klienta.

Z wysokim poważaniem

Redakcja:

„Nene Ledzer Zeitung“

za redaktora naczelnego: H. E. Markgraf.

—oO—

Teatr i sztuka.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Dzisiaj w dalszym ciągu, wielka „kino-rewja“ p. „Chcę zostać gwiazdą“, pióra Stanisława Felixa i Marjana Tarkowskiego, muzyka Wł. Eigera i innych kompozytorów.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj o godz. 8.30 wiecz. w niedzielę o 4.30 po poł. 8.30 wiecz. ostatnie trzy przedstawienia w bieżącym sezonie grana będzie świetna krotkowiła ze śpiewami i tańcami p. t. „Matżeństwo na próbę“

BALET MODERNISTYCZNY

H. i N. ROVENA i E. GASTON.

Dzisiaj tj. w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 9-ej wieczor odbędzie się w Teatrze Miejskim ul. Cegielniana 63 jedyny występ tria scenicznego H. i N. Rovena & E. Gaston artystów baletu rosyjskiego.

Reprodukowany dzisiaj wieczorem olbrzymi program złożony z 3-ich części, a z 12 utworów przedstawia istną atrakcję wobec szczerzego artyzmu cechującego wybornych przedstawicieli choreografii.

Dochód z wieczoru przeznacz. Tow. Operowe na koszt wystawienia prześlizgniętej opery „Madame Butterfly“ w nowym sezonie swej pracy.

—oO—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 23 lipca 1926 roku.

WALUTY I DEWIZY.

Dol. St. Zjedn. 9,81.

Belgja 21,25.

Holandia 366,75

Londyn 44,35

Nowy Jork 9,05

Paryż 20,75

Praga 27,00.

Szwajcaria 176,69.

Z Łodzi do Persji.

Polski eksport na Wschód ma duże sanse

W związku z wyjazdem do Persji przedstawiciela Związku eksportowego polsk. przem. włókienniczego, zwróciliśmy się o udzielenie informacji o rynku perskim do p. dr. Tadeusza Skowrońskiego, kierownika referatu Bliskiego Wschodu Min. Spr. Zagr., który niedawno powrócił do Warszawy z Persji gdzie bawił w sprawach, związanych z zakończeniem rokowań o zawarcie polsko-perskiego układu przyjaźni i traktatu handlowego.

Wedle udzielonych nam informacji, rokowania o zawarcie obu układów doprowadzone zostały niedawno przez posła polskiego w Teheranie, p. St. Hempla przy współudziale p. Skowrońskiego do pomyślnego wyniku. Oba układy mają być wkrótce podpisane, co pozwoli w szerszym niż dotychczas rozmiarze kierować nasz eksport do Persji, która przed wojną była wielkim odbiorcą produktów przemysłu polskiego, eksportowanych przez Rosję.

Szanse zbytu naszych wyrobów w Persji są bardzo poważne. Obecnie z polskich

wyrobów sprzedaje się tam szkło, wyroby platerowane, które noszą popularną nazwę „Warsza“ (Warszawa) i tylko pod tą nazwą są znane jeszcze z przed wojny.

Kupcy perscy posiadają jeszcze owych czasów dużą znajomość naszego rynku, a Łódź uchodzi w opinii tamtejszego kupiectwa za największy ośrodek przemysłowy świata.

Za tem powinna iść sprawa zainteresowania się rynkiem perskim przez naszych przemysłowców, którzy dotąd grzeszyli pod tym względem. Dopiero w ostatnich czasach przemysł łódzki stara się odzyskać na nowo utracone w Persji rynki i możliwości zbytu swych produktów.

Transporty mogą iść latem i zimą, a przewóz jest tańszy, niż drogą na Rosję. Transport z Trebizondy do Tebrysu, głównego ośrodka handlowego Persji, trwa latem 37 dni, a zimą jeszcze mniej. Z Łodzi towary na ten szlak kierowane być muszą na Lwów, Czerniowce i Konstancę. (p)

—oO—

Ci, którzy oszukują Państwo.

Lista skazanych za nieprawne pobieranie zasiłków z Funduszu Bezrobocia i ze Skarbu Państwa

ANDRZEJ KRAKA zam. w Łodzi przy ul. Zawiszy 35 za pobranie zasiłku żywnościowego, nie będąc bezrobotnym ukarany został grzywną 15 zł. lub 3 dniowym aresztem.

CYBULSKA STANISŁAWA VEL PRZEWOŻNA, zam. w Łodzi przy ul. Brzezińskiej 92 za pobieranie zasiłku pieniężnego przez 4 tygodnie, nie będąc bezrobotną ukarana została grzywną w wysokości 50 zł. lub 7-mio dniowym aresztem.

STANISŁAW PIETRZAK zam. Kolonja Cyganika za pobranie podwójnej racji żywnościowej został ukarany grzywną w wysokości 20 zł. lub 4

dniami aresztu.

BRONISŁAW ANUSZCZYK za pobranie zasiłku żywnościowego, nie będąc bezrobotnym został ukarany grzywną w wysokości 15 złotych lub 3 dniami aresztu oraz 50 zł. kosztów sądowych.

TEOFIL KŁOS, zam. w Łodzi przy ul. 6-go Sierpnia nr. 27 za pobieranie zasiłku pieniężnego przez 8 miesięcy i pracując w tym czasie, został ukarany bezwzględny aresztem na przeciąg 1 miesiąca oraz zasądzono na korzyść Skarbu Państwa zwrot sumy 330 zł. 90 gr. którą to sumę Kłos pobrał nieprawnie tytułem zapomogi.

—oO—

Nabiał podrożał.

Bo się żniwa zaczęły

Rozpoczęte niedawno w okolicy Łodzi żniwa spowodowały zmniejszenie się dowozu nabiału do miasta i szaloną zwyżkę cen. Rekord ustalony został na wczorajszym targu, gdzie za litr śmietany żądano zł. 3,60, a więc o przeszło 200 proc. drożej niż cena normalna. Również i masło było drogie i ko-

szowało 6 zł., natomiast sera wcale nie można było otrzymać. Wydatna zniżka cen nabiału nastąpić może dopiero po żniwach. Tendencja zniżkowa ujawniła się tylko na drob, wobec dużej podaży i małego stosunkowo zapotrzebowania. (e)

Sztokholm 244,30.

Włochy 29,60.

Wskutek obniżenia kursu dolara i dewizy na Nowy Jork, kursy wszystkich dewiz były niższe. Obrót ogólny około 80,000 dolarów. Całe zapotrzebowanie było pokryte. Około 50,000 dol. pokrył Bank Polski, resztę — banki prywatne. Dolar w obrotach pozagiełdowych 9,03. Rubel złoty 4,65. Za 100 złotych rubli płacono 51,90 dol. W obrotach pozagiełdowych: rubel srebrny: 0,34 i pół dolara, 100 kop. bilonu srebrnego 0,16 i pół.

AKCJE.

Bank dyskontowy 6,50; Bank Polski 79,00; zachodni 1,20; Zjedn. ziem. pol. 0,85; Zw. sp. zarobk. 5,25; Spółn. Zgierz 0,50; Elektryczność 42,00;

Brown Boveri 1,00; Siła i światło 30,00; Chodorów 5,40; Czernsk 0,45; Częstocice 1,10; Michałów 0,25; warsz. Tow. fabryk cukru 2,85; Firlaj 0,41; Łazy 0,14; Wysoka 2,35; Nobel 2,40; warsz. Tow. kopalni węgla 67,00; Filtner 1,60; Bormana i Szwede 40 70; Lilpop 0,90; Modrzejów 3,40; Norblin 1,08; Ostrówieckie 6,20; Parowozy 0,30; Pocisk 0,75; Rohn 0,40 Rudzki 1,19; Starachowice 1,78; Zieleniewski 11,50; Zawiercie 9,75; Zyrardów 10,50; Borkowski 0,90; Habbusch 8,00; Spirytus 2,30; Żegluga 0,15.

DOLAR W ŁODZI.

Wczoraj kurs dolara wynosił 9,05 w żądaniu i 9,00 w płaceniu przy tendencji spokojnej. Bank polski płaci 9.—

—oO—

ZYCIE PROWINCJI.

Pod wpływem wizji przeszłości. Obywatel ziemski zabija swego sąsiada.

TRAGICZNY KONIEC P. ZB. JAŻWIŃSKIEGO.

Pan Wacław Burzyński posiadał majątek rodzinny na kresach w Sokolskim powiecie. Gdy po inwazji bolszewickiej grasować tam zaczęły liczne dywersyjne bandy i dwór p. Burzyńskiego przez jedną z nich został ograbiony. Podczas napadu za mordowano mu żonę. Życie w ciągłym napięciu nerwów skutkiem nieustannej obawy przed straszną wizytą rabusiów, spowodowało u p. B. chorobę nerwową. Czołowym objawem tej choroby było dopatrywanie się wszędzie i we wszystkim niebezpieczeństw dla życia i mienia i w związku z tem posunięta aż do śmieszności ostrożność i baczność. Nie mogąc wreszcie dłużej żyć w ciągłej niepewności i grozie p. B. sprzedał swój majątek na kresach i przeniósł się do Stupeckiego powiatu pod Rychwał.

Ale i tu mimo całkowitego bezpieczeństwa nie opuszczała go chorobliwa obawa.

Pod wpływem urojeń, będących rezultatem nadszarpniętych nerwów, p. B. przez cały dzień jak w dzikiej prerji od stóp do głów chodził uzbrojony a wieczorami pod żadnym pozorem nie wydał się z domu. Z tego powodu stał on się nawet przedmiotem żartów sąsiadów.

Syn jednego z okolicznych ziemian, przybyły niedawno na wakacje z Belgji, a nieznanego sobie p. Burzyńskiemu, nasłuchawszy się opo-

wiadań o śmiesznościach oryginała, postanowił mu złożyć wizytę. Na powyższy cel obrał porę wieczorną, jako najbardziej nadającą się do stwierdzenia wiarygodności zasłyszanych wieści.

Przybywszy na miejsce, p. Zbigniew Jaźwiński konia pozostawił służbie w dziedzińcu, sam zaś

w kostjumie myśliwskim, z dubeltówką przewieszoną przez ramię udał się do dworu. Tu nie zastawszy w przedsiönku nikogo, wszedł do jednego z pokojów, gdzie w świetle lampy ujrzał p. B. siedzącego przy stole. Pan B. podniósł głowę, a zobaczywszy uzbrojonego obcego człowieka, w przekonaniu, iż ma do czynienia z bandytą, błyskawicznym ruchem dobył rewolwer i w kierunku gościa oddał kilka strzałów. Młodzieniec runął jak kłoda na ziemię. P. B. w panicznym strachu, z okrzykiem — Ratunku, bandyci! wybiegł na podwórze. Tu dopiero od służby dowiedział się istotej prawdy.

Przerazony swoją mimowolną zbrodnią pędem powrócił do dworu celem pośpieszenia z ratunkiem ofierze swojej chorobliwej manji. Niestety. Zbigniew Jaźwiński od paru minut już nie żył. — Wypadek ten w całej okolicy wywołał piorunujące wrażenie.

Dom puszczoney na loterję,

KTÓREGO NIKT NIE WYGRAŁ!

Przed kilku laty grono żydów z rabinem na czele w Pabjanicach kupiło dom, by następnie puścić go na loterję, a za uzyskane ze sprzedaży losów pieniądze wybudować dom dla starców.

Tymczasem sprzedano losów po dołara za sztukę na sumę blisko 10 tys. dolarów, lecz pieniądze „wsiąkły”, a dom został sprzedany i przez dłuższy czas nie wiedziało co się stało z pieniędzmi. Przypadkiem

jedyn z urzędników skarbowych otrzymał taki los, a ponieważ loterja urządzona była bez zezwolenia dyrekcji loteryj państwowych, wytoczono śledztwo, które wykryło całą afere.

Policja przeprowadziła dochodzenie i natychmiast sprawę przesłano z polecenia Izby Skarbowej łódzkiej do Urzędu Akcyzowego w Łasku, a zależnie od tego dochodzenia będzie prowadzone śledztwo policyjne. (bip)

ZYCIE SPORTOWE.

„Gymkhana” w Helenowie.

JUTRZEJSZE ZAWODY SPORTOWE IV DYONU SAMOCHODOWEGO.

Kolosalne zainteresowanie wzbudziły wśród sfer sportowych naszego miasta, zapowiedziane na dzień jutrzejszy, wyścigi samochodowe i motocyklowe, urządzone staraniem łódzkiego dyonu samochodowego. Do zawodów jak się dowiadujemy, obok osób wojskowych, zgłosiło się bardzo dużo i cywilnych. Najciekawszą częścią programu, będzie tak zw. „gymkhana” (konkurs zręczności) składająca się z następujących punktów: 1) Balansowanie na ruchomym moście. 2) Jazda po linii łamanej z pełną szklanką wody w ręku. 3) Przejechanie przez schodkową huśtawkę z jajkiem na łyżce. 4) Rzucanie po jednym kartoflu do naczyń z wodą, ustawio-

nych na przestrzeni 40 m^{tr.} po krzywej linii. 5) Wykonać ósemkę tyłem i przodem, 6) Z bezpośredniego biegu zatrzymać się i dojechać przodem samochodem, przeciągniętego sznurka, tak, ażeby sznurek ten nie przewrócił zawieszono u góry dzbanka z wodą i nie oblał jeźdźca. 7) Zatrzymać maszynę i motor przed trybuną, wyskoczyć z samochodu, obieć go naokoło jeden raz, uruchomić motor i odjechać. Czas jednak od chwili zatrzymania do czasu ruszenia z miejsca nie może przekraczać pół minuty. Ze względu na bardzo ciekawy program jak i na start najlepszych łódzkich kierowców, niedzielne zawody powyższe mają zapewnione powodzenie.

WIELKI STADJON SPORTOWY.

(C-S) Komunikują nam z Krakowa, że zarząd Polskich Zakładów Garbarskich, którego członkowie należą do KS. „Garbarnia” w Krakowie, przystępuje do budowy wielkiego stadionu sportowego dla tego klubu. W stadionie tym przewidziane jest boisko piłki nożnej, urządzenia lekkoatletyczne, korty tenisowe, niezależnie od trybun, szatni i t. p. Stadion ten zarówno rozmiarami, jak i urządzeniami swoimi przewyższać będzie dotychczas istniejące w Krakowie boiska. Oby za tym przykładem udały się i inne zakłady przemysłowe w Polsce.

NA „MARSZ KADROWSKI”.

Warszawa 23-VII. (C-S) Na zawody w Marszu Kadrowki przybywają również delegacje strzeleckie państw bałtyckich i Finlandji, a mianowicie: fiński „Szuckor” reprezentować będzie płk. Malmer, b. minister wojny, estoński „Kaitzelid” — płk. Roska, lotewski „Airzscargu” — płk. Bolstein. Goście przybywają dnia 4 sierpnia r. b. do stolicy i następnego dnia udają się do Krakowa.

Sportowa sobota i niedziela.

KALENDARZYK ZAWODÓW SPORTOWYCH.

(C-S) Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro, nie zawiera specjalnych szlagierów, przedstawia się jednak bardzo interesująco, a to ze względu na przyjazd Jutrzenki do Łodzi, wyścigi samochodowe w Helenowie i mistrzostwa szosowe TZS-u. Wspomniane imprezy wzbudziły w łódzkim świecie sportowym wielkie zainteresowanie, zarówno ze względu na wysoki poziom (świetna forma Jutrzenki, Turystów i kolarzy TZS-u), oraz niezwykłość (sensacyjny program zawodów automobilowych).

W sobotę odbędą się następujące zawody piłkarskie: Boisko WKS.: Hakoah — Jutrzenka (Kraków) o godz. 5,30, sędzia p. Hanke; przedmecz Hakoah II-Turysty III. Boisko w parku im. Poniatowskiego: Rapid — Samson o godz. 5-ej. W nie-

dziele odbędą się następujące imprezy sportowe: g. 8 rano — zawody kolarskie o mistrzostwo szosowe Towarzystwa Zwolenników Sportu. Start i meta w Krzywiu (za Zgierzem). Startują najlepsi kolarze TZS-u. Godz. 17,30 Turysty (mistrz Łodzi) — Jutrzenka (Kraków). Sędzia p. Marczewski. O godz. 3,30 przedmecz Turysty II i III Kadimach. Godz. 15,30 — zawody motocyklowe i automobilowe w Helenowie, organizowane przez dyon samochodowy z okazji święta wzbudzając temsamem wielkie zainteresowanie. Na prowincji odbędą się następujące mecze piłkarskie: Zgierz: Zg. Tow. — Szturm o g. 11, RTSG — Tow. im. Mickiewicza o godz. 11, Pabjanice: Burza — Kaliski KS o godz. 16-ej Kalisz: Proсна — WKS. o godz. 16-ej. Konstantynów: KS — Sokół o godz. 16-ej.

MISTRZOSTWO OKREGU
WARSZAWSKIEGO W PLYWANIU
ZDOBYWA AZS.

Warszawa 22-VII. (C-S) Ostatni punkt zawodów pływackich bieg na 1500 metr. dla panów zdobywa Matysiak (AZS) w czasie 27:41,8, 2) Ziejewski, 3) Siwiński, 4) Halpern. W ogólnej klasyfikacji zwycięża AZS (146 pkt.), 2) Makabi (138 pkt.), 3) Polonja (76 pkt.)

Z WARSZAWY DO BELGRADU
NA MOTOCYKLU.

Student politechniki warszawskiej Jan Pawłowski wyjechał na motocyklu do Belgradu. Cel wycieczki, która potrwa około 2-óch miesięcy — emocje sportowe i krajoznawcze.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 14.

ZAKŁADY ZEGARMISTRZOWSKO - JUBILERSKIE
Jan Placek, Brzezińska 10. tel. 3-27.
SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH:
K. Bogusławski, Andrzeja 3.
INTRUMENTY MUZYCZNE (I REPERACJE):
F. Boniewicz, Targowa 38.
FABRYKA WODY SODOWEJ.
Jakóbowicz, Kilińskiego 146.
ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE:
Grabowski Kilińskiego 146.
SKLEPY WYROBÓW TYTONIOWYCH:
Lewandowski Główna 56.*
ZAKŁADY ŚLUSARSKIE:
Burchardt Sienkiewicza 105.
Krencjusz, Główna 11.
WYTWÓRNIA KÓLDER:
Frankowska Targowa 45.
SKLEPY RZEŹNICZE:
Kietczewska Dzielna 12.
„Zjednoczeni Rzeźnicy” Główna 26
SKLEPY SPOŻYWCZE:
Fonkiewicz, Zielona 17 (Bałuty)
Ant. Pintera, Rozwadowska 18.
WYROBY TYTONIOWE:
Płachciński, Zawiszy 19.
CUKIERNIE:
Krzyżanowski Główna 1.
Buszko, Główna 20

KAWIARNIE:
Fraszczyński Główna 34.
APTEKI:
Pogonowski, apteka homeopat. Główna 5.
WYTWÓRNIE MASZYN RZEŹNICZYCH:
Chmielecki, Anny 26.
PRALNIE:
Gołębiowska, Kilińskiego 118.
Matusiak Kilińskiego 142.
FABRYKA CUKRÓW I CZEKOLAD „ZORZA”.
Stefan Sek 23.
STOLARNIE MECHANICZNE:
Gruszczyński Młynarska 30.
ZAKŁADY KRAWIECKIE:
Majeranowski, Piotrkowska 132.
Wojciechowski, Główna 21.
Lapienis, Główna 31.
Wieczorkiewicz, Główna 35.
Warzonkowski, Kilińskiego 135
Czechowski, Sienkiewicza 64.
FRYZJERZY:
Kędziński, Kilińskiego 160 (damski i męski).
KRAWCOWE.
Fiedler, Sienkiewicza 109.
ZAKŁADY MALARSKIE:
Janowski, Sienkiewicza 91.
KOLONJALNYCH:
Gajster, Główna 21.
Auerbach, Targowa 39.

WYTWÓRNIE OBUWIA:
Strzelecki O. 23.
Stawowy, Główna 36.
Domański Kilińskiego 119.
Owczar Kilińskiego 134.
Kołanowski Kilińskiego 142.
Świętosławski, Kilińskiego 150.
SKŁADY WĘGLA I DRZEWA.
Florczak, Brzezińska.
RESTAURACJE:
Rybarski, Narutowicza 50.
MAGAZYN GALANTERJI.
Stelzner Piotrkowska 141.
SKŁAD WIN WÓDEK I TOWARÓW
SKŁADY APTECZNE:
Jentys, Kilińskiego 162
WARSZTATY ŚLUSARSKO - MECHANICZNE.
Wilgocki, Młynarska 35.
ZAKŁADY KOWALSKIE:
Nawrocki, Pomorska 94.
Olezyk, Pomorska 84.
Zasada, Radwańska 1.
SKLEPY UBIORÓW MĘSKICH:
Donaszewski, Główna 16.
PIEKARNIE:
Kinderman, Brzezińska 57.
Rosner Kilińskiego 142.
Biskupski Kilińskiego 148.
Nowak, Młynarska 35.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejedni nie wie jak związać budżet domowy. Powyżej podajemy spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jako z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Połączmy sobie wzajem. Kupujmy u firm ogłaszanych powyżej a przetrzymamy lepiej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

Drukarnia Akcydensowa „ROZWOJ”

Łódź, Al. Kościuszki 41.

Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące
w zakres drukarstwa, jak to:
blankiety, rachunki, koperty i nakłady tygodników
Ceny bardzo przystępne.
Dla prenumeratorów 15 proc. nastęstwa

Mężczyzna z wyższym wykształceniem

lub rutynowany dziennikarz poszukiwany.

Oferty do adm. Rozwoju pod „M. C.” 2093

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiam Sz. Kliencie, iż inkasent mój
JULIUSZ WITT, z przedsiębiorstwa mego wystąpił przeto
iprazem Sz. Kliencie; plników do powtórnego nacinania oraz
kasa na moją firmę jemu nie udzielać.

Juljusz Nowacki

Fabryka Filmów Łódź, Wodna 15.

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Przedam dom o 14 mieszka-
niach, 2 place lub połowę
przy Rzgowskiej i 6 mórg ziemi
pod Łodzią. Wiadomość: ul.
Lubelska 50 2120-2

Aparat automatyczny do nauki
A śpiewa kanarków i rower
wolno koło sprzedam tanio, ul.
Zakątna 86, m. 10. 2100-3

Fortepian prawie nowy pół-
koncertowy Bettinga sprze-
dam Główna 56, m. 5. 2098-3

Kupie majątek do 150 mórg
nad rzeką położony, ze sta-
wami lub bez, z łąkami, dobrą
ziemią orną, ogrodem owoc-
wym (ew. trochę lasu) z bu-
dynkami i przyrządam gospo-
darczymi oraz dobrym domem
mieszkalnym, w promieniu 50
ktr., od Łodzi. Łaskawe zgło-
szenia wraz z ceną do adm.
Rozwoju pod „Gotówka”
2101-2

Sprzedam sklep z powodu wy-
jazdu z koncesjami Stacja
Widzew, Panfilowicz Włado-
miec na miejscu. 2113-2

Sklep nadający się na każdy
interes oraz dwa mieszka-
nia sprzedam ul. Rzgowska 149
2110-2

Okazyjnie do sprzedania szafa
i stół rozsuwany ul. Ks.
Brzuski 63, Radogoszcz.
2114-2

Różne:

poszukuje ekspedjentki do skle-
pu spożywczego z kapitałem
zł. 400. Zgłaszać się ul. Wól-
czańska 129, u p. Stefańskiej.
2103-1

Student, rutynowany korepety-
tor uziela lekcji w zakre-
sie szkół średnich. Oferty do
Rozwoju sub „Z. W.”
2125-2

Letnisko. Ładny pokój z cał-
dziennym utrzymaniem, kuch-
nia staranna. Łas, woda, Bl.ż.
sze wiadomości: Wólczajska
№ 62, m. 5. 2116-2

Do przyzwoitego domu z dob-
rą opieką przyjmę kilku
uczni z utrzymaniem. (pokój
czysty) Oferty sub „A” do
Rozwoju. 2119-1

Zgubione dokumenty:

Matuszewski Stanisław zgubił
paszport polski wydany w
Łodzi. 2070-1

Ignacy Domański zgubił dowód
tymczasowy wydany przez
Starostwo Łeczyckie i legityma-
cję zapomogową № 2374 8-iej
dzielnicy. 2104-1

Józef Tłokiński zgubił książecz-
kę wojskową wydaną z P. K.
U. w Łodzi, 2115-2

Zecer- linotypista

niezwiązkowy potrzebny zaraz,
Rozwój, Białczak, od 9 do 12-iej
2108-1

Zawodowa Szkoła A. Kopydłowskiej

Łódź, Piotrkowska 154.

Od 1 czerwca rozpoczynają się
Wakacyjne kursy kroju, paso-
wania, modelowania bielizny
szycia, robót ręcznych, haftu
maszynowego i modn. Trwać
będą do 31 sierpnia opłata za
żona o połowę Po skończonym
kursie uczenie otrzymują śria
dictwa Zap. w kanc, szkoły od
10-1 i 6-8 w. 1710-

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem 30 gr. w kacie 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr.
za wiersz milimetrów lub jego miejsca. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wiersz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad
20 wierszy — wiersz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w kacie podzielona na 3 łamy, za tekst
tem i w kacie podzielona na 3 łamy, za tekst
jym uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-iej po 6-iej 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorar-
winda. Każda nowa podrywka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój; można zamawiać w Zgiersu u La-
cha w Fabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 31 — zł.

Redaktor naczelny i wydawca inż. T. Czajewski

V Rocznik T. Czajewskiego

Redaktor odpowiedzialny: Władysław Gogolewski